

# Ignacy Bokwa

---

## Spółeczny wymiar Kościoła jako wspólnoty eucharystycznej według Hansa Ursa von Balthasara

---

Studia Theologica Varsaviensia 38/2, 33-42

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. IGNACY BOKWA

## **SPOŁECZNY WYMIAR KOŚCIOŁA JAKO WSPÓLNOTY EUCHARYSTYCZNEJ WEDŁUG HANSA URSA VON BALTHASARA**

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech myśli Hansa Ursa von Balthasara jest trynitarne wyrażenie uprawianej przez niego teologii. Trójca Święta stanowi permanentne założenie i „punkt” odniesienia teologicznej refleksji. Ma to znaczenie także dla Eucharystii, zakorzenionej w wewnętrznym życiu Trójcy Boskich Osób (1). Egzystencja Syna ma strukturę eucharystyczną. W strukturze tej zawiera się Jego misja (2). Niezbędnym kontekstem eucharystycznej chrystologii jest Kościół. Jego posłannictwo w poważnej mierze określa tajemnica Eucharystii (3). Von Balthasar poświęca dużo uwagi społecznemu zaangażowaniu chrześcijan w świecie. Pojęcie i natura tego zaangażowania doznały istotnej ewolucji w myśli szwajcarskiego teologa (4).

### **1. EUCHARYSTIA TRYNITARNA**

W odróżnieniu od znakomitej większości współczesnych sobie (i nie tylko) teologów Hans Urs von Balthasar umieszcza Eucharystię w łonie Trójcy Świętej immanentnej. Zamiast ogólnie przyjmowanej koncepcji relacji Osób Bożych jako harmonijnej komunii zdecydowanie preferuje dramatyczną wizję wzajemnych odniesień, zwłaszcza Ojca i Syna. Podstawą jego trynitologii jest okrzyk opuszczenia Syna na krzyżu: *Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?* (Mk 15, 34).

Zdecydowanie patrocentryczna teologia Balthasara przyjmuje, że podstawą Boga jest Jego trynitarne wydarzenie się. Istotą tego wydarzenia się jest czyste wydanie się przez Ojca na rzecz Syna. W swojej najgłębszej istocie Bóg jest pozbawionym podstawy źródłem, które jest, „staje się” w momencie obdarowania. Ojciec po-

siada Bóstwo, na ile je wydaje. Niemożliwe do przewidzenia wyzucie się z Bóstwa konstytuuje Ojca, może On być utożsamiony ze zrodzeniem. Rodząc Syna Ojciec przekazuje Mu całe swoje bycie Bogiem. Pozostaje Mu tylko Ojcowski akt dawania. Wyzucie Ojca na rzecz Syna następuje bez reszty. Ojciec to ruch całkowitego wydania siebie. W swej istocie byt absolutny jest miłością stwórczą (Ojciec), miłością wyrażającą wdzięczność (Syn), wymianą miłości (Duch).<sup>1</sup> Trynitarno-osobowy proces jest miłością. Ojciec nie chce istnieć tylko dla siebie. Jest niewytlumaczalną otchłanią miłości. Ojciec nie może być Osobą inaczej jak tylko rodząc Syna. Dlatego „wywłaszcza” się z niezbadanego motywu darmowej miłości. Syn nie tylko pasywnie przyjmuje dar Ojca, lecz jest zarazem Współmiłującym, Oddającym miłość, Odpowiadającym całości Ojcowskiej miłości, Gotowym na wszystko w miłości. Ojciec wydaje siebie bezwarunkowo, odkrywając swoją tożsamość. Konieczność wydania siebie nie wyklucza jednak wolności. Kenozą Ojca oznacza całkowitą utratę, pustkę w Jego łonie, okazuje się być istotą Bożego bytu. Ojciec jest całkowicie ubogi wobec samego siebie, jest czystym nakierowaniem na Syna. Balthasar mówi nawet o momencie „wewnątrzboskiego nic” (*innegöttliches Nichts*),<sup>2</sup> stanowiącym prefigurację momentu „śmierci”. W swojej kenozie Ojciec totalnie neguje siebie, stwarzając tym samym osobową „przestrzeń” wolności, w której mogą się pojawić dwie inne Boże hipostazy.

W akcie zrodzenia Syna Ojciec „uzyskuje” status trynitarnego początku Syna. Zrodzony staje „naprzeciwko” Ojca, jest Jego „punktem” odniesienia. *Rodząc Ojciec może wyrazić jedynie siebie, jednak to wyrażenie zmierza ku pewnemu Ty.*<sup>3</sup> Relacja Ojciec-Syn ma charakter dialogalny. Całkowitej kenozie Ojca odpowiada doskonale „zwrócenie” (*Rückgabe*) ze strony Syna. „Dający” (Ojciec) jest jednak różny od „Daru” (Syn). Wyjście Ojca poza siebie nie jest wyjściem w pustkę, lecz nakierowaniem na Osobę Syna. Skoro Ojciec jest wydaniem siebie bez reszty, to tożsamość Syna wyraża się w przyjęciu daru całkowitej natury Bożej ze strony Ojca i zwróceniem Mu tego daru. Tak więc Syn jest ciągle dawaną Ojcu odpowiedzią. Ta odpowiedź przyjmuje formę dziękczynienia (*eucharistia*);

<sup>1</sup> Por. *Spiritus Creator. Skizzen zur Theologie III*, Einsiedeln 1967, s. 330.

<sup>2</sup> Por. *Theodramatik II/1*, Einsiedeln 1976, s. 241n.

<sup>3</sup> *Spiritus Creator*, dz. cyt., s. 95.

istotowo Syn jest *wiekuistym dziękczynieniem w stosunku do Ojcowskiego początku*.<sup>4</sup> W ten sposób Balthasar prapojęcie Eucharystii świadomie zakorzenia w wydarzeniu wewnątrztrynitarnym. W „łonie” Boga następuje nieustanne ofiarowanie i przyjmowanie. Syn jest *postacią trynitarnego oddania się Ojcu*<sup>5</sup>, egzystencją w przyjmowaniu, Bogiem w przyjmowaniu. Przeradza się ono w postawę eucharystyczną, wiekuiste dziękczynienie względem Ojcowskiego początku. Istotą Syna jest *relacja od Ojca do Ojca*.<sup>6</sup>

Balthasar przedstawia Syna jako podarowanie (*Verschenkung*) siebie Ojcu. Należy mówić o wiekuistej jednoczesności rodzenia przez Ojca i podarowania siebie Ojcu przez Syna. Moment eucharystycznej postawy Syna stanie się osią chrystologicznej refleksji bazylijskiego teologa, ukazującego odwieczne posłuszeństwo Syna. Jego gotowość przyzwolenia na zrodzenie przez Ojca w wieczności jest zasadą dokonanego w historii dzieła zbawienia. Syn okazuje się być *wdzięcznością, która jest gotowa wykonać dla Obdarowującego wszystko, nawet to, co najtrudniejsze*.<sup>7</sup> Harmonia relacji Ojca i Syna nabiera cech dramatycznych, kiedy Balthasar mówi o koniecznym „oddzieleniu” (*Trennung*), „absolutnej różnicy” (*absolut Differenz*) między dwoma pierwszymi Osobami Bożymi: *Nieskończony dystans między światem a Bogiem ma swoją podstawę w innym, noszącym cechy wzorczności dystansie między Bogiem a Bogiem*.<sup>8</sup> To skomplikowane, niejasne pojęcie wchodzi w zakres Balthasarowskiego pojmowania Eucharystii. Jest więc ona i harmonią dawania i przyjmowania, i – w równym stopniu – tajemniczym dramatem napięcia między Ojcem i Synem, „najdalszym oddaleniem” (*äusserste Entfernung*). To napięcie łagodzi w Bogu trzecia Osoba Trójcy Świętej – Duch Święty.

## 2. EUCHARYSTIA SYNA A JEGO MISJA

Wydarzenia wewnątrztrynitarne, a zwłaszcza dramatyczna Eucharystia Ojca i Syna, stanowią założenie historii zbawienia, w niej się wyrażają i przedłużają. Głównym „aktorem” dziejów zbawienia

<sup>4</sup> *Theodramatik* III, Einsiedeln 1980, s. 301.

<sup>5</sup> *Leben aus dem Tod. Betrachtungen zum Ostermysterium*, Freiburg-Basel-Wien 1984, s. 47.

<sup>6</sup> *Das betrachtende Gebet*, Einsiedeln 1955, s. 58n.

<sup>7</sup> *Theodramatik* IV, Einsiedeln 1983, s. 221.

<sup>8</sup> *Theodramatik* II/1, dz. cyt., s. 242.

jest Jezus Chrystus. Ich szczytem jest wydarzenie paschalne. Święta tajemnica zbawienia staje się widoczna w geście rozdawania przez Jezusa swojego Ciała i swojej Krwi w Wieczerniku. Rozporządzanie Chrystusa sobą przechodzi w przyzwolenie-na-rozporządzenie. *Bierność całej Męki [...] jest wyrazem w najwyższym stopniu czynnej woli oddania siebie, która właśnie dlatego przekracza granice samostanowienia ku bezgraniczności poddania się rozporządzaniu innych i byciu Tym-którym-rozporządzają.*<sup>9</sup> Gest rozdania siebie nosi cechę eschatologicznej ostateczności. Ziemska substancja Jezusa „rozpuszcza” się w substancję eucharystyczną i jest rozżarzoną jałdrem, wokół którego krystalizuje się cały kosmos. Balthasar patrzy na Pasję Syna z perspektywy trynitarniej: Całkowite oddanie się Ojcu w Męce odsłania sam akt trynitarny. Ojciec daje Syna wszystkim stworzeniom i czasem stworzenia. Osoby Boskie są *formami absolutnego oddania i miłującego wylania.*<sup>10</sup> Eucharystia staje się nośnikiem trójjedynego życia, bez pogwałcenia doczesnej struktury stworzenia. Syn jest na wieki Eucharystią: *Ukrzyżowany – tylko On – jest Zmartwychwstałym. Za to, że mógł się tak poświęcić, składa nieustanne dzięki jako substancjalna Eucharystia Ojca.*<sup>11</sup>

Człowieczeństwo Jezusa już we Wcieleniu jest założone przez Ojca jako eucharystyczne. Wcielony Syn jest darem dla świata, a sama Pascha – urzeczywistnieniem tego zaplanowanego oddania.<sup>12</sup>

Balthasarowi zależy bardzo na przedstawieniu istnienia Jezusa jako „istnienia otwartego”. Pomiędzy otwartością Chrystusa na wolę Ojca, Jego gotowością posłusznego podjęcia dzieła zbawienia a „posłaniem” człowieka istnieje ścisły związek. Jezus gromadzi wokół siebie uczestników swojego posłuszeństwa, pomaga im pokonać dzielące ich różnice. Mocą otwarcia na Boga chrześcijanin może pozostać przy życiu. Posłanie Jezusa przez Ojca do wszystkich otwiera przestrzeń wybrania, nazwanego przez Balthasara mianem posłannictwa. Różni się ono od posłannictwa Syna Bożego tym, że nie zachodzi w nim tożsamość pomiędzy odwiecznym wybaniem a czasowym powołaniem. Posłannictwo Kościoła i po-

---

<sup>9</sup> *W pełni wiary*, tłum. J. Fenrychowa, Kraków 1991, s. 212.

<sup>10</sup> *Tamże*, s. 215.

<sup>11</sup> *Tamże*, s. 216.

<sup>12</sup> Por. *tamże*, s. 403.

szczególnego człowieka wierzącego partycypuje w misji Syna Bożego. W Chrystusie człowiek staje się osobą w oparciu o niepowtarzalność swojego posłannictwa. Posłanie w ramach Kościoła jest skierowane ku wspólnocie. Stworzeniem, w którym posłannictwo wyraża się w sposób archetypiczny, jest Maryja. Będąc Matką i członkiem Kościoła Maryja uosabia element duchowego, macierzyńskiego owocowania. Twórczość Balthasara cechuje kontekstowość, polegająca na tym, że prowadząc refleksję np. o posłannictwie Jezusa Chrystusa zupełnie niespodziewanie przechodzi do refleksji nad Kościołem czy Maryją jako Matką Kościoła. Ma to zastosowanie również w tym przypadku.

Według Balthasara najgłębszym „Ja” Chrystusa jest posłanie Go przez Ojca do świata, który ma zbawić. To „Ja” stanowi centrum, z którego biorą początek wszystkie słowa zbawienia. Z tego „płonącego jądra” promienieją: Trójca Święta, Wcielenie, Krzyż, Zmartwychwstanie, Kościół i Eucharystia. Nie przestając być ani na chwilę skupioną na Trójcy Świętej, myśl szwajcarskiego teologa jest myślą chrystocentryczną. Linie łączące Ojca, Syna i Ducha, a także linie Kościoła, historii zbawienia, historii i świata zmierzają ku Jezusowi Chrystusowi, gdyż w sensie ontycznym i teologicznym są na Niego skierowane.

### 3. EUCHARYSTIA KOŚCIOŁA I JEGO MISJA

W teologicznym systemie Balthasara Trójca Święta, Jezus Chrystus i Kościół tworzą w wymiarze zarówno teoretycznym jak i praktycznym nierozdzielną jedność. Należy przy tym zauważyć, że eklezjologia stanowi tu szczególny moment kluczowy, umożliwiający całościowe ujęcie. W otwarciu się Boga w Jezusie Chrystusie zostaje włączony Kościół, a przezeń świat i ludzkość.<sup>13</sup> Wzorem tego powiązania i przenikania jest trynitarna relacja Ojca i Syna, przeniesiona na utożsamienie się Syna z Jego ludzkimi braćmi i siostrami. To powiązanie staje się jeszcze bardziej widoczne dzięki sakramentalnej strukturze Kościoła. Upodabnia ona wierzącego człowieka do umarłego i zmartwychwstałego Pana. Proces ten zaczyna się we Chrzcie i otrzymuje szczególnie wyraz w postaci Eucharystii.

---

<sup>13</sup> Por. H. Heinz, *Der Gott des Je-Mehr. Der christologische Ansatz Hans Urs von Balthasars*, Frankfurt/Main 1975, s. 108-121. 236n.

Balthasar podkreśla, że uczestnictwo w uczcie Ciała i Krwi Pańskiej jest proleptycznym zaanonsowaniem eschatologicznych godów Baranka.<sup>14</sup>

Kościół jest rzeczywistością Eucharystii. Jej mocą stanowi on część ludzkości, którą Chrystus szczególnie związał ze swoim osobistym Ciałem. Stało się to w sposób, dzięki któremu Zbawiciel żyje w Kościele na podobieństwo duszy zamieszkującej ciało.<sup>15</sup> Żywa obecność Chrystusa w Kościele sprawia, że Jego posłannictwo nie zatrzymuje się na immanentnej transformacji świata, lecz wynosi go ponad jego immanencję, wiodąc go ku Bogu jako ostatecznemu celowi wszelkiego stworzenia. Dla Balthasara Kościół to przestrzeń, w której pełni Bożej miłości chce się rozlewać na świat. Jest to przestrzeń zamknięta (wynika to z „instytucjonalności”), a zarazem otwarta („posłanie”). Obie te cechy współistnieją w Kościele. W Eucharystii jest bezpośrednio obecne zbawcze dzieło Chrystusa. Kościół to partner Chrystusa, odpowiedź na Jego zbawcze słowo. Szwajcarski teolog nie utożsamia bynajmniej Chrystusa i Kościoła, lecz mówi co najwyżej o analogii z zachowaniem różnicy. Duch Święty, Boskie My, równocześnie wprowadza i usuwa oddalenie, czuwa nad proporcjami zamknięcia i otwarcia.<sup>16</sup>

Kościół ma niewątpliwie naturę eucharystyczną. Widać to już we wzorczej egzystencji Jezusa, będącej egzystencją „przyjmującą” (*Existenz im Empfang*). Tak pojętą chrystologię Balthasar wpisuje w pełni w eklezjologię, twierdząc, że Kościół jest „podmiotem przyjmowania” (*Subjekt des Empfangs*).<sup>17</sup> Wspólnota wyznawców Chrystusa odznacza się wzorowaną na Nim otwartością i obłubieńczą dyspozycyjnością względem Niego. Taka postawa Kościoła znajduje w *fiat* Maryi w pełni urzeczywistniony model swojej historii.<sup>18</sup>

Istotą Kościoła jest jego posłanie, misja (*Sendung*). Urzeczywistniający się w Eucharystii Kościół dozna eschatologicznego dopełnienia w wydarzeniu Zmartwychwstania. Posłanie to właściwy rdzeń osobowości – tak indywidualnej, jak i zbiorowej (Kościół).

<sup>14</sup> Por. *Theodramatik* IV, dz. cyt., s. 313n.

<sup>15</sup> Por. *Prawda jest symfoniczna*, tłum. I. Bokwa, Poznań 1998, s. 75.

<sup>16</sup> Por. *Catholica*, tłum. W. Szymona, Poznań 1998, s. 36. 40.

<sup>17</sup> Por. *Herrlichkeit* III/2, 2, Einsiedeln 1969, s. 81-93.

<sup>18</sup> Problem ten Balthasar szeroko rozwija w: *Sponsa Verbi*, Einsiedeln 1961, s. 148-202. 203-305. 306-316.

Na tej podstawie można chrystologicznie wyjaśnić ideę powrotu człowieka do Boga. Jedyność i absolutność faktu chrześcijaństwa nadaje szczególne znaczenia realizowanemu w Kościele powołaniu osobistemu i społecznemu.

Balthasar nie ma wątpliwości, że Kościół jest celem i owocem oddania się Chrystusa. Cel ten przekształca się bezpośrednio w środek dalszego eucharystycznego oddziaływania Kościoła w świecie. Obecność Kościoła w świecie jest dynamiczna, jako że jest to proces eucharystyczny.<sup>19</sup>

W swojej książce „Kim jest chrześcijanin?”<sup>20</sup> Balthasar wielokrotnie i z naciskiem podkreśla konieczność utożsamienia się chrześcijanina z Kościołem: nie można być chrześcijaninem na własną rękę, każdy chrześcijanin jest członkiem Kościoła.<sup>21</sup> W Kościele człowiek jest posłany, aby służyć. To posłannictwo jest kościelnym „charyzmatem”, nakazem służenia wynikającym z łaski. Siłą tej pokornej służby jest Eucharystia. Modlitwa, cierpienie, postuszeństwo w wierze, gotowość do przyjmowania pouczeń, pokora – to one stanowią o sile Kościoła, choć wymykają się wszelkim statystykom.<sup>22</sup> W tych postawach urzeczywistnia się eucharystyczna Miłość, będąca „eklezyjalnym sposobem postępowania.”<sup>23</sup>

#### 4. CHRZEŚCIJAŃSKIE ZADANIE W ŚWIECIE – EWOLUCJA POJĘCIA

Ugruntowane trynitarnie i eucharystycznie jedno z centralnych pojęć Balthasara, pojęcie „posłania” (*Sendung*), określające zadanie chrześcijanina wobec świata, doznało w jego twórczości interesującej ewolucji. Warto wskazać na jej zasadnicze etapy.<sup>24</sup>

Pojęcie to ma dla autora walor przede wszystkim osobisty. Dotyczy ono bowiem powołania do życia, wraz z Adrienne von Speyr,

<sup>19</sup> *Prawda jest symfoniczna*, dz. cyt., s. 77n.

<sup>20</sup> Tłum. F. Wycisk, Kraków 1999.

<sup>21</sup> Por. np. s. 79n. 107.

<sup>22</sup> Por. *Kim jest chrześcijanin?*, dz. cyt., s. 107.

<sup>23</sup> *Wiarogodna jest tylko miłość*, tłum. E. Piotrowski, Kraków 1997, s. 97.

<sup>24</sup> Por. P. Henrici, *Der Weltauftrag des Christen*, w: *Vermittlung als Auftrag. Vorträge am Symposium zum 90. Geburtstag von Hans Urs von Balthasar*, 27.-29. September 1995 in Fribourg (Schweiz), herausgegeben von der Hans Urs von Balthasar-Stiftung, Einsiedeln 1995, s. 125-148.



Wspólnoty św. Jana (*Johannesgemeinschaft*). Balthasar nie miał nigdy wątpliwości, że było to najważniejsze dzieło jego życia. Swoją działalność pisarską pojmował jako „produkt uboczny”, *faute de mieux*: *W centrum pozostaje zupełnie inne zainteresowanie: praca nad odnową Kościoła poprzez tworzenie nowych wspólnot, łączących radykalne życie chrześcijańskie w duchu ewangelicznych rad Jezusa z życiem pośród świata: w świeckim życiu zawodowym lub w powołaniu kapłańskim, ożywiającym żywe wspólnoty.*<sup>25</sup>

Pierwszym literackim śladem tych przekonań jest niewielka książka z 1948 r., nosząca tytuł „Der Laie und der Ordensstand”. Balthasar przedstawia w nim projekt formy życia świeckich w świecie, aktywnych w życiu zawodowym, a jednocześnie realizujących ewangeliczne rady Jezusa. Była to swoista reakcja na rozpowszechnioną wtedy formę „akcji katolickiej” jako apostołatu świeckich, przedłużających ramię kościelnej hierarchii w świecie. Widząc niebezpieczeństwo nadmiernego aktywizmu, Balthasar zachęcał do pogłębionej „katolickiej kontemplacji” (miast „akcji”). W nieco późniejszej pracy, zatytułowanej „Schleifung der Bastionen”, pisał w tryumfalistycznym tonie: *Dzisiaj bije bez wątplenia godzina świeckich [...] Dzisiaj budzi się śpiący olbrzym [...] Akcja Katolicka wyzwoliła olbrzyma.*<sup>26</sup>

Wzmiankowana książka, nosząca znamienity tytuł „Zburzenie bastionów”, zawiera tezę, że pęknięcie zamkniętego, chrześcijańskiego świata w dobie odkryć, a także jednoczesny rozpad kościelnej jedności w epoce Reformacji w paradoksalny sposób doprowadziło do *continuum* pomiędzy Kościołem a światem. Dzięki temu rozproszone fragmenty kościelności można odnaleźć dziś w świeckim świecie. Balthasar zachęcał do „zburzenia bastionów” i otwarcia Kościoła na otaczający go świat.

Trzydzieści lat później, w książce „Wer ist ein Christ?”,<sup>27</sup> Balthasar dowodzi, że Kościół znajduje w świecie nie tylko najbardziej własne pole działania, lecz to, z racji czego i w ukierunkowaniu na co został w ogóle powołany do istnienia i ukonstytuowany. W dziele tym często pojawia się eucharystyczny model myślenia o Kościele i chrześcijańskim powołaniu wobec świata.

<sup>25</sup> *Mein Werk – Durchblicke*, Einsiedeln 1990, s. 76.

<sup>26</sup> Einsiedeln 1952, s. 26.

<sup>27</sup> Einsiedeln 1983.

Balthasar proponuje formę życia chrześcijanina w świecie (pojęcie „duchowości” było dlań zbyt ubogie). Opisują ją trzy terminy: „posłanie” (*Sendung*) lub „zadanie” (*Auftrag*), „kontemplacja” i „cierpliwe znoszenie” (*Duldung*). Z pierwszej pary pojęć „posłanie” było ulubionym terminem młodego Balthasara, zaś później preferował on pojęcie „zadania”. Każdy z tych terminów na swój sposób podkreśla posłanie do świata, będące przedłużeniem posłania Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Drugie pojęcie, „kontemplacja”, której domagał się szwajcarski teolog od studentów, których był duszpasterzem, stanowiło konieczne założenie działania, akcji. Kto chce przemawiać, musi najpierw słuchać, kto zaś chce słuchać, musi zasmakować ciszy. Kto chce skutecznie działać w świecie, musi umrzeć „ze świata”. „Cierpliwe znoszenie” to trzeci termin, oznaczający zarówno tolerancję jak i cierpienie. „Przedso-borowy” Balthasar opowiada się jednoznacznie za otwarciem na świat, *aggiornamento*, poszerzeniem horyzontów, przełożeniem chrześcijaństwa w kategorii zrozumiałe dla współczesnego świata. Procesowi temu powinna towarzyszyć refleksja nad chrześcijaństwem, oczyszczenie, pogłębienie.<sup>28</sup>

W 1965 roku następuje znacząca zmiana pozycji. Jej widowym znakiem jest książka „Wer ist ein Christ”, a zwłaszcza słynna, napisana niezwykle polemicznym tonem, książeczka „Cordula oder der Ernstfall” (1966). Prace te przynoszą radykalną zmianę pozycji. Balthasar występuje z ostrą krytyką fałszywie pojętego otwarcia Soboru na świat, sprzeciwia się też zeświecczeniu chrześcijaństwa. Aby móc sensownie żyć w świecie jako chrześcijanin, nie wystarczy ani podążanie drogą rad ewangelicznych, ani też mocno do tej pory akcentowana kontemplacja: potrzeba najbardziej radykalnej formy naśladowania Chrystusa – męczeństwa. Dopiero z perspektywy Krzyża można z chrześcijańskiej perspektywy zgodzić się na świat. Posłania do świata nie można pojmować jako rodzaju duszpasterskiego majsterkowania: jako udział w misji Kościoła jest ono bowiem uczestnictwem w tajemnicy Krzyża i Zmartwychwstania, nieba i piekła.<sup>29</sup>

Kilka lat później, w pracach: „Theologie der drei Tage”, w pierwszych tomach „Herrlichkeit” oraz w otwierającej dostęp do trylogii książce „Glaubhaft ist nur Liebe” Balthasar stara się przekonać,

<sup>28</sup> Por. *Mein Werk*, dz. cyt., s. 39n.

<sup>29</sup> Por. *Cordula oder der Ernstfall*, Einsiedeln 1966, s. 109.

że chwała Boża ukazuje się w poniżeniu, w wyniszczeniu aż do śmierci na krzyżu. Ogołocenie z siebie następuje na modlitwie. Chrześcijanin ma być przykładem zaparcia się siebie (*kenozy*), od tego bowiem zaczyna się Ewangelia. Uniżony Kościół łatwiej znajdzie drogę do poniżonych i zranionych. Praktykującym jest ten chrześcijanin, który stara się taką miłość przekuć w czyn. Miłość jest bowiem najdoskonalszą formą życia chrześcijanina i jego misji w świecie. Przy jej pomocy chrześcijanin powinien podjąć próbę przepojenia skończonych struktur nieskończonym duchem miłości i przebaczenia, świadom, że struktury te zawsze będą stawiały opór.<sup>30</sup>

Balthasar powiedział kiedyś w typowy dla siebie, dosadny sposób: centrum Kościoła znajduje się tam, gdzie normalnie upatruje on swojej peryferii, a więc w jego działaniu w świecie *profanum*. Tam bowiem dzieje się zbawienie, które jest pierwszym zadaniem Kościoła.

Ks. Ignacy Bokwa – dr hab. teologii, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, kierownik Katedry Teologii Współczesnej.

### **Die gesellschaftliche Dimension der Kirche als der eucharistischen Gemeinschaft nach Hans Urs von Balthasar**

#### **Zusammenfassung**

Die Aufgabe dieses Beitrags besteht in einem Versuch, die gesellschaftliche Dimension der Kirche als der eucharistischen Gemeinschaft in den Schriften von Hans Urs von Balthasar (1905-1988) aufdecken zu wollen. Dieses Thema findet man in seinen Schriften nicht direkt dargestellt, sondern muss man dieses Problem neu formulieren. Eine der fundamentalen Dimensionen der Balthasarschen Theologie bildet seine Trinitätslehre. Vater und Sohn leben eine eucharistische Relation: der Vater gibt sich ganz dem Sohn, und der Sohn, im Akt einer eucharistischen Rückgabe gibt sich ganz dem Vater zurück. Im Denken Balthasars bildet die Kirche eine notwendige Voraussetzung und einen steten Kontext. Der Christ kann seine Berufung nur in der Welt ausüben und verwirklichen. Jedoch der Begriff des christlichen Engagement in die Welt erfuh in der Theologie von Balthasars eine wichtige Evolution.

<sup>30</sup> Por. *W pełni wiary*, dz. cyt., s. 519.